

Chiny wyrastają na światową potęgę atomową

12 stycznia 2013

To najbardziej elitarny z klubów – dziewięć państw, które posiadają broń nuklearną. Należą do niego także Chiny, które program zbrojeń rozpoczęły jeszcze w latach 1960. poprzedniego wieku. Dzisiaj Chiny bardzo szybko budują swój potencjał technologiczny, militarny, ale i atomowy, jednak nie podlegają żadnym kontrolom i w zasadzie nikt nie ma pojęcia co dokładnie dzieje się na jego obszarze. Jaki zatem kierunek obrało Państwo Środka i dokąd dziś zmierza?

PRIORYTETY PAŃSTWA ŚRODKA

Jeszcze do niedawna eksperci podkreślali, że broń jądrowa nie jest nadrzędnym celem Chin. Dziś zmieniają zdanie i alarmują o braku oficjalnych danych co do posiadanych przez chińskie władze głowic. Jeszcze do niedawna według danych Stockholm International Peace Research Institute, instytucji zajmującej się badaniem zagrożeń międzynarodowych, Chiny były na w miarę odległej pozycji, jeśli chodzi o wydatki na zbrojenia. Dzisiaj – według tej samej instytucji – są już na pozycji drugiej, za Stanami Zjednoczonymi.

Chiny twierdzą, że prowadzą politykę nieprolifracji, czyli nierozprzestrzeniania broni masowego rażenia. Same zaś boją się „grać kartą broni nuklearnej”. Obserwatorzy z zewnątrz już od dawna uważają, że to tylko mydlenie oczu, ponieważ Chiny zbroją się nader szybko, prowadzą liczne eksperymenty i poprzez szeroką siatkę szpiegowską „podpatrują” rozwój nowoczesnych technologii na całym świecie.

PEKIN MA WIĘCEJ ATOMU NIŻ PRZYPUSZCZANO?

Chiny mogą mieć znacznie więcej broni atomowej niż sądzili dotychczas eksperci ds. kontroli zbrojeń. Grupa badaczy z

uniwersytetu w Georgetown pod kierownictwem byłego stratega i doradcy w Pentagonie, poświęciła ponad trzy lata na znalezienie dowodów istnienia sieci chińskich tajnych tuneli, które przechowują broń nuklearną.

Do tej pory sądzono, że Chiny posiadają od 400 do 800 głowic atomowych. Najnowsze wyniki badań wykazują jednak istnienie prawie 5000 km podziemnych tuneli, w których ukryte może być nawet 3000 (!) zabójczych rakiet. Zdaniem amerykańskich badaczy, kopaniem tuneli zajmuje się tajna jednostka chińskiej armii, wchodząca w skład drugiego korpusu artylerii. Ostatecznie rząd ChRL przyznał, że co prawda sieć tuneli istnieje, ale pełnią one jedynie funkcję schronów.

OKRĘTY PODWODNE I BROŃ ATOMOWA

Komisja amerykańskiej Izby Reprezentantów opublikowała raport, z którego wynika, iż najpóźniej za 2 lata Państwo Środka rozmieści ładunki nuklearne na swoich okrętach podwodnych. Specjaliści alarmują, że ten termin jest zbyt odległy. Niektórzy z nich sądzą nawet, że chińskie statki już od dawna na swoich pokładach posiadają głowice jądrowe.

Sam raport zwraca jednak uwagę także na fakt, że Chiny są tuż przed osiągnięciem nuklearnej triady, czyli posiadaniem lądowych międzykontynentalnych rakiet balistycznych, okrętów podwodnych z jądrowymi pociskami balistycznymi oraz bomb jądrowych zrucanych z samolotu. Chińskie działania w tym zakresie z czasem zaczną prowadzić do napięć między Stanami Zjednoczonymi a Chinami, dwóch światowych największych gospodarek, póki co zorientowanych (przynajmniej oficjalnie) na wzajemne powiązania gospodarcze i próbę ominięcia światowego kryzysu.

CHINY ZAOSTRZAJĄ ZASADY ATAKU ZA POMOCĄ BRONI JĄDROWEJ

Chińska armia zaostrzyła niedawno także zasady ataku za pomocą broni jądrowej. Chińczycy uznali, że w sytuacji gdy ich kraj nie będzie mógł obronić się przed agresją w sposób

konwencjonalny, zaatakują bronią jądrową. Dotychczasowa doktryna głosiła, że atom zostanie użyty tylko w odpowiedzi na inny atak jądrowy.

Zgodnie z nowymi zasadami militarnego działania, Chiny mają najpierw ostrzec przeciwnika przed wykorzystaniem broni jądrowej, ale jeśli wróg i tak zaatakuje (choćby siłami konwencjonalnymi), to II Korpus Artylerii może „rozważyć” wyprzedzający atak atomowy.

Informację o nowych zasadach przyjętych przez Chiny w zakresie użycia broni atomowej podały japońskie media, które miały powołać się na tajny chiński dokument o nazwie „Obniżenie progu zagrożeń nuklearnych”.

NIEBAWEM PRZEGONIAĄ STANY ZJEDNOCZONE?

Według różnych źródeł ubiegłoroczny budżet chińskiej armii wyniósł blisko 120 mld dolarów. Na tak duże nakłady pozwala bardzo dobra sytuacja gospodarcza tego kraju. Jednak chińskie władze nie zamierzają zadowalać się pozycją vice lidera i jak najszybciej planują przebić USA, mające do dyspozycji około 600-650 mld dolarów rocznie.

Fundusze te mają być zainwestowane w rozwój nowoczesnych technologii, a także zmniejszenie stanu liczebnego wojska, w zamian za lepsze wyposażenie w sprzęt wysokiej klasy. Chińczycy chcą w ten sposób jak najszybciej zniwelować przepaść technologiczną w stosunku do USA, którą sami oceniają na około 20 lat.

Czy Waszym zdaniem Chiny mogą faktycznie ukrywać w swoich raportach prawdziwą liczbę posiadanych głowic jądrowych? Dokąd zmierza dziś chińska polityka atomowa?

Autor: Victor Orwelllsky

Źródło: [Kod Władzy](#)

BIBLIOGRAFIA

1.

<http://allthingsnuclear.org/is-xi-jinping-changing-chinese-nuclear-weapons-policy/>

2.

<http://www.guardian.co.uk/world/2012/oct/25/china-nuclear-plants-moratorium-fukushima>

3.

<http://www.strategypage.com/qnd/china/articles/20121225.aspx>